

Sygn. akt I ACa 152/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Anna Bohdziewicz
Sędziowie :	SA Joanna Skwara-Kałwa SO del. Tomasz Ślęzak (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. T.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Okręgowego w (...)

o zapłatę i rentę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 13 listopada 2012 r., sygn. akt II C 617/12

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa 500 (pięćset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3) przyznaje na rzecz radcy prawnego J. M. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach wynagrodzenie w kwocie 6642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote, w tym podatek od towarów i usług w wysokości 1242 (tysiąc dwieście czterdzieści dwa) złote, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

I ACa 152/13

## UZASADNIENIE

Powód J. T. wniósł do Sądu Okręgowego w Katowicach, w dniu 30 sierpnia 2012 r. pozew, w którym domagał się zasądzenia na jego rzecz od Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Okręgowego w (...), kwoty 200 000 zł. tytułem

odszkodowania i zadośćuczynienia, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia prawomocności wyroku, oraz zasądzenia renty w kwocie 2 000 zł. miesięcznie.

W uzasadnieniu powód podał, że domaga się tych kwot z tytułu odszkodowania za poniesione szkody materialne, szkody na osobie oraz z tytułu zadośćuczynienia za doznane krzywdy moralne w postaci utraty mieszkania, utraty rzeczy osobistych, zerwanie, a następnie zniszczenie więzi z małoletnimi dziećmi, przetrzymywanie go w aresztach śledczych oraz szpitalach (...) mimo, że był zdrowy psychicznie. Powód wskazał, że te szkody powstały wskutek wykonania wyroków sądowych wydanych przez Sąd Rejonowy w T. dla których sądem odwoławczym był Sąd Wojewódzki w K. oraz na skutek wykonania wyroków wydanych przez Sąd Wojewódzki w K., w związku z czym podmiotem właściwym dla reprezentacji Skarbu Państwa jako strony pozwanej jest Prezes Sądu Okręgowego w K.. Chodzi o wyroki wydane w: sprawie rozwodowej toczącej się w 1980 roku przed Sądem Rejonowym w T., toczącego się tam w tym czasie postępowania karnego przeciwko powodowi o znęcanie się nad żoną, w sprawie o pozbawienie powoda prawa do opieki nad dziećmi zakończonej w 1980 lub 1981 roku, w sprawie o podział majątku dorobkowego, która prowadzona była w roku 1981 przed Sądem Rejonowym w T.. Poza tym źródła swych roszczeń powód upatrywał w decyzjach Sądu Wojewódzkiego w K. z dnia 16 lutego 1981 r. o umieszczeniu go w szpitalu (...), aresztowaniu przez Prokuraturę Rejonową w T. w grudniu 1983 r., umieszczeniu w szpitalu (...) w 1985 r. i w 1992 r. Zdaniem powoda, pozbawienie możliwości zarobkowania w czasie izolacji, oddalenie jego powództwa o przyznanie mu emerytury górniczej przez Sąd Wojewódzki Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. oraz krzywdy jakich doznał w wyniku wydanych wyroków i decyzji oraz sposobu prowadzenia postępowań, w tym „fałszowania” i niszczenia akt, uzasadniają również zasądzenie na jego rzecz renty, która pomogłaby mu godniej żyć i złagodziłaby skutki doznanych krzywd moralnych i szkód.

W odpowiedzi na pozew Skarb Państwa - Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa wniosła o oddalenia powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany, w pierwszej kolejności podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda ze względu na upływ zarówno 10 lat od zdarzeń wskazywanych przez powoda jako źródło jego rzekomej szkody, jak i 3 lat od dowiedzenia się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Niezależnie od tego pozwany wskazał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie także z przyczyn o charakterze merytorycznym.

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika powoda koszty nieopłaconej pomocy prawnej i nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd pierwszej instancji ustalił, jako okoliczności bezsporne, oparte o załączone przez powoda materiały, że na podstawie postanowienia Sądu Wojewódzkiego w K. Wydział IV Karny, z dnia 16 lutego 1981r. w sprawie IV Ko 50/81 J. T. został umieszczony w zamkniętym zakładzie (...) – (...) Szpitalu (...) w R., a w to w związku z usiłowaniem popełnienia przestępstwa z art. 148 k.k. oraz w wyniku ustalenia w toku tego postępowania, że w chwili popełniania czynu zabronionego miał zniesioną zdolność do pokierowania swym postępowaniem, a to wobec rozpoznania u niego choroby psychicznej pod postacią zespołu paranoidalnego. Postanowieniem Sądu Wojewódzkiego w K. z dnia 17 stycznia 1983r. powód został zwolniony z (...) Szpitala (...) w R.. Na podstawie postanowienia prokuratora Prokuratury Rejonowej w T. z dnia 20 grudnia 1983r. zastosowano wobec powoda środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania wobec podejrzenia popełnienia przez niego przestępstwa z art. 166 k.k. W dniu 31 października 1985r. powód został zwolniony z Aresztu Śledczego w T.. W czasie stosowania tego środka zapobiegawczego, na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w T. z dnia 14 marca 1985r., w sprawie II Ko 63/84, zmieniono postanowienie Sądu Rejonowego w T. z dnia 6 sierpnia 1984 r. i zarządzono umieszczenie powoda w Szpitalu (...) w L. skąd został zwolniony postanowieniem Sądu Rejonowego w T. z dnia 16 grudnia 1985 r. Na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w B. z dnia 9 maja 1992 r. J. T. został umieszczony na obserwacji (...) w (...) Szpitalu (...) w M. celem stwierdzenia, czy stwarza on poważne zagrożenie dla porządku prawnego.

W oparciu o te ustalenia Sąd Okręgowy uznał, powołując art. 117 kodeksu cywilnego i wskazując na tożsamość regulacji obecnie obowiązującego art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. i obowiązującego do 9 sierpnia 2007 r. art. 442 k.c., że skoro wszelkie działania (orzeczenia) strony pozwanej, z którymi powód wiąże powstanie po stronie Skarbu Państwa odpowiedzialności odszkodowawczej miały miejsce w latach 1981 – 1992, to roszczenia, które powód wywodzi z faktu wydania tych orzeczeń, uległy już przedawnieniu najpóźniej w dniu 10 maja 2002 r.

Jako podstawa rozstrzygnięcia o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej wskazany został § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, natomiast gdy chodzi o pozostałe koszty procesu, art. 102 k.p.c.

W apelacji od tego wyroku powód, zaskarżając go w części oddalającej powództwo, zarzucił: nierozpoznanie istoty sprawy wskutek niezasadnego, jego zdaniem, uwzględnienia zarzutu przedawnienia; naruszenie art. 232 k.p.c. i art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że pozwany miał możliwość dochodzenia swoich roszczeń wcześniej oraz naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie wskazanie w uzasadnieniu przyczyn nie zbadania czy podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia nie stanowi nadużycia prawa.

W oparciu o te zarzuty, powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa lub o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że uwzględnienie przez Sąd pierwszej instancji zarzutu przedawnienia roszczeń powoda, podniesionego przez pozwanego, jest uzasadnione, a skorzystanie z tego zarzutu przez Skarb Państwa w okolicznościach tej sprawy nie może być ocenione jako nadużycie prawa i działanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Nie budzi wątpliwości, że powód wywodzi swoje roszczenia z, jego zdaniem, popełnionych przez pozwanego czynów niedozwolonych opisanych szczegółowo w pozwie, mających miejsce w większości w latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia, które doprowadziły do opisanych tam także szkód i krzywd powoda. W ramach podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia powołano się na upływ terminów przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, przewidzianych w obecnie obowiązującym art. 442<sup>(1)</sup> § 1 kodeksu cywilnego. Zwrócić należy uwagę, że art. 442<sup>(1)</sup> § 1 kodeksu cywilnego obowiązuje od 10 sierpnia 2007 r. i przewiduje, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Został on dodany ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks Cywilny (Dz.U. Nr 80. poz. 538), która uchyliła art. 442 k.c. Przepis przejściowy zawarty w tej ustawie (art. 2), przewiduje, że do roszczeń, o których mowa w art. 442<sup>(1)</sup> k.c., powstałych przed dniem wejścia w życie tej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442<sup>(1)</sup> k.c. Oznacza to, że w sprawie niniejszej zastosowanie ma art. 442 § 1 k.c., a zatem przepis obowiązujący do 9 sierpnia 2007 r., jako że wszystkie roszczenia powoda uległy przedawnieniu przed tą datą. Uwagi te mają jednak charakter jedynie porządkujący tę podstawę rozstrzygnięcia, jak słusznie bowiem zauważył Sąd pierwszej instancji treść art. 442 § 1 k.c. i art. 442<sup>(1)</sup> § 1 kodeksu cywilnego jest taka sama. A zatem w odniesieniu do każdego z opisywanych w pozwie zdarzeń mających miejsce na przestrzeni lat 1980 1992, a nawet włączając powołany tam wyrok Sądu Wojewódzkiego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. z dnia 22 maja 1997 r., z wydaniem którego powód także wiąże swoją szkodę, to do daty wniesienia przez niego pozwu w niniejszej sprawie,

czyli do dnia 30 sierpnia 2012 r., upłynęły wszystkie wymienione w omawianym przepisie terminy przedawnienia, zarówno trzyletnie od dnia dowiedzenia się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia, jak i dziesięcioletnie, od dnia w którym nastąpiły zdarzenia, wywołujące, zdaniem powoda, u niego szkodę. Niemal wszystkie te zdarzenia, czego powód nie kwestionuje, miały bowiem miejsce ponad dwadzieścia lat temu.

To jest także okoliczność, która ma znaczenie dla oceny zarzutu apelacji opartego na przepisach art. 232 k.p.c. i art. 233 k.p.c. Powoływanie się przez powoda na brak możliwości dochodzenia roszczeń majątkowych związanych z wydaniem orzeczeń sądowych przed 1989 rokiem, w czasach kiedy prawa obywateli nie były w pełni respektowane, jest nieuzasadnione o tyle, że od roku 1989 do wniesienia pozwu minęły dwadzieścia dwa lata w czasie których ten argument nie był aktualny. Odwoływanie się teraz do tego, że powód nie korzystał wówczas z pomocy profesjonalnego pełnomocnika także nie może odnieść skutku, wszak podobnie jak w tej sprawie, również wcześniej miał możliwość ubiegania się o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Znaczny upływ czasu od zdarzeń które powód powołuje jako źródło swoich roszczeń, jest też istotną okolicznością dla oceny podniesionego zarzutu przedawnienia z punktu widzenia art. 5 k.c. Sąd pierwszej instancji nie przedstawił w tym zakresie argumentacji, ale też na ten aspekt oceny zarzutu przedawnienia zgłoszonego przez pozwanego w postępowaniu przed tym Sądem, powód zwrócił uwagę dopiero w apelacji. W tym zakresie należy uznać, że pozwany Skarb Państwa, zgłaszając zarzut przedawnienia roszczenia powoda, w sytuacji gdy do tego przedawnienia doszło, a od upływu terminów przedawnienia minęło wiele lat (w skrajnym przypadku prawie trzydzieści), nie nadużył swojego prawa w sposób niezgodny z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.). Przepis ten, ma charakter bardzo wyjątkowy i może mieć zastosowanie w przypadku nadużycia prawa przez osobę korzystającą z zarzutu przedawnienia (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 9 lutego 2000 r., III CKN 594/98, niepubl.). Istnieje domniemanie, że osoba uprawniona korzysta z prawa podmiotowego w sposób legalny, zasługujący na ochronę prawną. Powód kwestionując takie uprawnienie powinien był wykazać racjonalne przesłanki swoich zastrzeżeń (art. 6 k.c.). Tymczasem powód w sposób racjonalny nie wyjaśnił przyczyn dla których zwlekał z wytoczeniem powództwa (jego argumentacja w tym zakresie została omówiona wyżej). Należy zatem uznać, że zgłoszony zarzut przedawnienia nie pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, do przedawnienia doszło, a nieuwzględnienie zarzutu pozwanego godziłoby w społeczne poczucie sprawiedliwości.

Na marginesie już tylko wskazać należy, że niezależnie od zarzutu przedawnienia, powództwo nie zasługiwałoby na uwzględnienie z przyczyn merytorycznych, podanych przez pozwanego w odpowiedzi na pozew. Skoro jednak apelacja opiera się wyłącznie na wymienionych wyżej zarzutach, pozostaje tylko zwrócenie uwagi na trafność argumentacji pozwanego zawartej w odpowiedzi na pozew.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację. Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego, w oparciu o wniosek pozwanego w tym względzie, należało zastosować, podobnie jak Sąd pierwszej instancji, art. 102 k.p.c., tyle tylko, że w tym jego zakresie, który pozwala na zasądzenie od strony przegranej tylko części kosztów. Tu zwrócić należy uwagę, że ocena czy zachodzi, przewidziany w tym przepisie szczególnie uzasadniony wypadek, należy do władzy dyskrecyjnej sędziego i wymaga wszechstronnego rozważenia okoliczności rozpoznawanej sprawy, przy czym sam fakt pozostawania przez stronę w niekorzystnej sytuacji finansowej nie stanowi wystarczającej podstawy zastosowania tego przepisu. Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego, przy ocenie przesłanek z art. 102 k.p.c. należy przede wszystkim wziąć pod uwagę fakty związane z samym przebiegiem procesu, tj. podstawę oddalenia żądania, zgodność zamiarów stron w sprawach dotyczących stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko wyrokiem, szczególną zawilgość lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie powoda co do zasadności zgłoszonego roszczenia - trudne do zweryfikowania a limine, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrującą albo niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie strony wygrywającej, która w ten sposób wywołała proces i koszty połączone z jego prowadzeniem. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2011 r., sygn. akt II CZ 105/11, lex nr 1102858). W ocenie Sądu Apelacyjnego powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika powinien mieć świadomość, że jego roszczenia uległy przedawnieniu, a zatem domagając się wniesienia w jego imieniu apelacji (zostało to podkreślone w apelacji), powinien mieć także świadomość generowania kosztów po stronie pozwanego. Dlatego, biorąc pod uwagę wysokość

kosztów jakie powód powinien ponieść w postępowaniu apelacyjnym, zasądzenie od niego 500 złotych z tego tytułu uwzględnia zarówno jego sytuację materialną, subiektywne przekonanie o słuszności żądań, jak i realną możliwość poniesienia tych kosztów. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 99 k.p.c. w związku z art. 98 § 3 k.p.c. oraz § 15 i § 6 pkt 7 w związku z § 12 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.